

Sygn. akt **XXIII Ga 723/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Andrzej Sobieszkański (spr.)</b>
Sędziowie:	SO Małgorzata Siemianowicz - Orlik SR del. Anna Janas
Protokolant:	Aneta Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P. (1), J. S., P. B. (1), P. S., A. K., K. T., R. P. i P. Ś.**

przeciwko **(...) spółce akcyjnej w W.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 29 stycznia 2013 r., sygn. akt XVI GC 915/10

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w części dotyczącej odsetek i zasądza ustawowe odsetki od kwoty 92 451 zł (dziewięćdziesiąt dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt jeden złotych) od dnia 14 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie co do odsetek powództwo oddala;
- w pozostałym zakresie oddala apelację;
- zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz J. P. (1), J. S., P. B. (1), P. S., A. K., K. T., R. P. i P. Ś. solidarnie kwotę 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt XXIII Ga 723/13

## UZASADNIENIE

Powodowie J. P. (1), J. S., P. B. (1), P. S., A. K., K. T., R. P., P. Ś. - działający jako wspólnicy spółki cywilnej pod firmą (...) s.c. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) SA. w W. kwoty 92 451 zł wraz z ustawowymi odsetkami - liczonymi zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r., o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. nr 139, poz. 1323 ze zm.) za następujące okresy:

od kwoty 28 060 złotych od dnia 1 marca 2008 r. do dnia zapłaty;

od kwoty 64 391,60 złotych od dnia 25 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powodowie podnieśli, że w dniu 10 maja 2007 r. zawarli ze spółką (...) sp. z o.o. w W. (dawniej: (...) sp. z o.o. w B.) umowę, której przedmiotem było wykonanie remontu mechanicznego zbiorników magazynowych, należących do pozwanego. Prace zostały wykonane i przyjęte. Powodowie wskazali, iż z uwagi na brak zapłaty umówionego wynagrodzenia przez spółkę (...) sp. z o.o. w W., zgłosili swoje roszczenie do pozwanej spółki jako generalnego wykonawcy.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) SA. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu stanowiska pozwana spółka w pierwszej kolejności wskazała, że powód nie udowodnił faktu istnienia podmiot uprawnionego do wytoczenia powództwa. W sprawie brak jest bowiem jakiegokolwiek dokumentu dowodzącego i określającego status prawny strony powodowej. Nadto pozwany wskazał, że nie doszło do wzbogacenia po jego stronie (o wartość wyremontowanego zbiornika), albowiem nie jest on właścicielem. Roszczenie winno zostać skierowane w stosunku do Inwestora. Co więcej, zdaniem pozwanego, strona powodowa nie udowodniła, że (...) SA. zawarł umowę z (...) sp. z o.o. w W., co uzasadniałoby roszczenie oparte na art. 647<sup>1</sup> k.c. Z samego zaś faktu, że pozwany wiedział, że strona powodowa bierze udział w remoncie przedmiotowego zbiornika nie wynika odpowiedzialność spółki z ww. przepisu prawa.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 21 grudnia 2010 r. Sąd odmówił odrzucenia pozwu.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 92 451 zł z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 28 060 zł od dnia 1 marca 2008 r. do dnia zapłaty

— 64 391, 60 zł od dnia 6 maja 2008 r. do dnia zapłaty.

W pozostałej części powództwo oddalił oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Sąd Rejonowy ustalił, że przed dniem 18 kwietnia 2007 r. pomiędzy inwestorem (...) Sp. z o.o. w C. a Generalnym Wykonawcą (...) S.A. w W. została zawarta umowa o wykonanie inwestycji, której przedmiotem była budowa frontu nalewczego do cystern (...). Zakres tej inwestycji obejmował również budowę instalacji do produkcji estrów metyloowych kwasów tłuszczowych (...). (...) S.A. w W. przejął protokolarnie teren inwestycji w C., zaś z uwagi na brak kadry nadzorującej budowę w (...) S.A., do wykonania tego nadzoru zostało zatrudnione Biuro (...), w którym był zatrudniony między innymi kierownik budowy D. M..

Do realizacji inwestycji obejmującej również budowę instalacji do produkcji estrów metyloowych kwasów tłuszczowych (...), na wyraźne wskazanie inwestora zostali zaangażowani m.in. podwykonawcy tj. firma (...) sp. o.o. w B. (po zmianie firmy - (...) sp. z o.o. w W.) oraz J. P. (1), J. S., P. B. (1), P. S., A. K., K. T., R. P., P. Ś. związani umową spółki cywilnej (...). Podwykonawcy ci zostali także w dniu 18 kwietnia 2007 r. oficjalnie zgłoszeni generalnemu wykonawcy — (...) S. A. w W. przez kierownika budowy D. M..

W dniu 10 maja 2007 r. wspólnicy spółki cywilnej (...), w imieniu których działał P. Ś., zawarli z (...) sp. z o.o. w B. (obecnie (...) sp. z o.o.) w formie pisemnej umowę, której przedmiotem było wykonanie remontu mechanicznego zbiorników magazynowych (...). Szczegółowy zakres prac został wskazany w załączniku nr (...) do umowy. Wskazano termin wykonania prac do dnia 30 sierpnia 2007 r. Strony umowy ustaliły, że za wykonanie prac należy się wynagrodzenie w kwocie 525 780 zł + VAT.

Przy odbiorach prac budowlanych wykonywanych przez powodów byli obecni m.in. przedstawiciele (...) S. A., kierownik budowy D. M., (...) oraz przedstawiciele (...). (...) S.A. był także informowany o wszystkich pracach wykonywanych przez powodów, ci ostatni zaś informację o wykonywanych pracach przekazywali kierownikowi budowy D. M..

W dniu 29 stycznia 2008 r. (...) sp. z o.o., reprezentowany przez M. S., dokonał bez zastrzeżeń częściowego odbioru prac remontowych zbiorników (...) wykonanych przez powodów w okresie od dnia 7 listopada 2007 r. do dnia 21 stycznia 2008 r., których wartość została określona na kwotę 23.000 złotych + VAT. Ponadto w protokole określono wartość wykonanych robót od początku budowy na 90%. Z tytułu powyższego w dniu 29 stycznia 2008 r. została wystawiona faktura VAT nr (...) na kwotę 28 060 zł.

Następnie w dniu 3 kwietnia 2008 r. został dokonany przez (...) bez zastrzeżeń odbiór końcowy robót wykonanych przez powodów w okresie od dnia 22 stycznia 2008 r. do dnia 3 kwietnia 2008 r. Wartość wykonanych prac w tym okresie przez powodów została oszacowana na kwotę 52 780 złotych + VAT. W związku z powyższym została wystawiona faktura VAT nr (...), za wykonane prace, na kwotę 64 391, 60 złotych.

Oprócz prac zleconych przez (...), powodowie wykonywali dodatkowe prace na rzecz (...) S.A. na kwotę około 800 000 zł. (...) zaś z tytułu prac zleconych mu przez (...) S. A. w W. otrzymał wynagrodzenie w wysokości około miliona złotych.

(...) sp. z o.o. w W. nie uregulował swoich zobowiązań wobec powodów w całości, w związku z czym, w oparciu o treść art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c, pismem z dnia 13 stycznia 2010 r. powodowie wezwali (...) S.A. do zapłaty kwoty 97 707 złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

W swych rozważaniach prawnych dotyczących zasadności i podstaw zgłoszonego roszczenia, Sąd Rejonowy odniósł się do zarzutów stawianych przez stronę pozwaną w sprzeciwie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy ustosunkował się do zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powodowej. Sąd Rejonowy w całości podzielił i przyjął za własny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 lutego 2011 r., potwierdzający istnienie współuczestnictwa materialnego koniecznego (art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c.) po stronie czynnej wspólników istniejącej spółki cywilnej w sprawie o zasądzenie wierzytelności należącej do ich majątku wspólnego. O takim charakterze współuczestnictwa świadczy wspólność praw i obowiązków wynikających ze współwłasności łącznej, wymagająca łącznego występowania w sprawie wszystkich uprawnionych podmiotów.

Odnosząc się zaś do istoty sprawy, Sąd Rejonowy uznał, że pomiędzy podwykonawcą inwestycji realizowanej na terenie (...) sp. z o.o. w C. - (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. (ze względu na zmianę firmy dalej przytaczana jako (...)) a dalszym podwykonawcą - powodami związanymi umową spółki cywilnej pod nazwą B., reprezentowanymi przez P. Ś., w dniu 10 maja 2007 r. została zawarta pisemna umowa o wykonanie remontu budowli - zbiorników magazynowych (...), do której to umowy, poprzez odesłanie z art. 658 k.c, należy stosować odpowiednio przepisy o umowie o roboty budowlane.

Sąd Rejonowy stwierdził, że wykonanie przez powodów prac zgodnie z umową z dnia 10 maja 2007 r., znajdujące swe potwierdzenie w protokołach odbioru robót, bez wątplenia świadczy o tym, że prace te spełniały wszystkie przesłanki, aby je uznać za roboty budowlane polegające na remoncie w rozumieniu art. 3 pkt 8 Prawa budowlanego. Sąd podkreślił, że pozwany nie kwestionował faktu związania powyższą umową powodów z firmą (...) oraz tego, że ci pierwsi byli podwykonawcami firmy (...). Według pozwanego jednak nie może on ponosić solidarnej

3

odpowiedzialności wobec powodów z uwagi na to, iż powodowie nie byli podwykonawcami pozwanego - (...) S. A. w W., a ponadto ze względu na to, iż brak jest umowy między pozwanym a firmą (...).

Sąd Rejonowy uznał za chybione powyższe zarzuty pozwanego o charakterze materialnoprawnym.

Jak już wskazano, art. 658 k.c. poprzez odesłanie, do umów o wykonanie remontu budowli nakazuje stosować odpowiednio przepisy o umowie o roboty budowlane, a więc również art. 647<sup>(1)</sup> k.c. Z art. 647<sup>1</sup> § 1 i § 3 k.c. wprost wynika, że generalny wykonawca może wykonywać prace budowlane na podstawie umów z podwykonawcami (ci ostatni zaś na podstawie umów z dalszymi podwykonawcami). Zgodnie bowiem z art. 647<sup>(1)</sup> § 5 w zw. z art. 658 k.c. zawierający umowę (o wykonanie remontu budynku lub budowli) z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Jeżeli więc pozwany chciał wyłączyć swoją odpowiedzialność w tym zakresie, powinien w postępowaniu wykazać (czego nie uczynił), iż w umowie o roboty budowlane zawartej między nim a inwestorem (...) sp. z o.o. w C. w zakresie remontu zbiorników magazynowych (...) roboty budowlane będzie wykonywał osobiście.

Zgodnie z § 3 i § 4 art. 647<sup>1</sup> w zw. z art. 658 k.c. do zawarcia przez podwykonawcę umowy o wykonanie remontu budowli dokonanej w formie pisemnej pod rygorem nieważności z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy, przy czym zgodnie z odesłaniem w zdaniu drugim tego paragrafu, jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

Mając na uwadze powyższe w zw. z art. 658 k.c. dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane, jak wynika z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. powód winien wykazać iż: 1) doszło między podwykonawcami do zawarcia umowy o wykonanie remontu budowli w formie pisemnej 2) za zgodą inwestora i wykonawcy 3) wykonany został remont zgodnie z umową.

W ocenie Sądu Rejonowego powodowie wykazali istnienie powyższych przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanego (...) SA. w W.. Powodowie wykazali bowiem, że doszło między podwykonawcami, tj. między (...) a powodami związanymi umową spółki cywilnej (...), do zawarcia umowy o wykonanie remontu budowli w formie pisemnej (okoliczność ta nie była zresztą kwestionowana przez pozwanego), co nastąpiło za zgodą inwestora i wykonawcy, a ponadto wykazali wykonanie remontu zbiorników zgodnie z umową.

Zdaniem Sądu Rejonowego, z wykładni treści art. 647<sup>1</sup> k. c. wynika, iż dla przyjęcia

odpowiedzialności wykonawcy (generalnego wykonawcy) wystarczającym, ale i koniecznym jest

4

wykazanie jedynie zawarcia umowy pisemnej przez podwykonawcę wykonującego roboty budowlane, za które nie uzyskał zapłaty bezpośrednio od kontrahenta, z innym wykonawcą (podwykonawcą, czy też dalszym podwykonawcą). Okoliczność, że (...) wykonywał działalność na terenie inwestycji jako podwykonawca wynika już z samych zeznań pozwanego złożonych przez wiceprezesa pozwanej spółki - K. M., który zeznał, iż firma (...) znalazła się na budowie za wyraźnym wskazaniem (...). Również z zeznań kierownika budowy D. M. wynika, że pozwany (...) S.A. w W. zlecał (...) remont przedmiotowych zbiorników, potwierdzonego protokołem nr (...) (k.50). Wszystko to bez wątplenia świadczy o działalności (...) na terenie inwestycji w C. jako podwykonawcy.

Ponadto, zdaniem Sądu Rejonowego doszło do zawarcia między podwykonawcami, za zgodą inwestora i wykonawcy, umowy o wykonanie remontu budowli w formie pisemnej. Zgoda ta nie stanowi przesłanki skuteczności ani ważności umowy zawartej między podwykonawcami, której dotyczy, lecz jedynie warunkuje odpowiedzialność inwestora i generalnego wykonawcy za wynikły z tej umowy dług z tytułu wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Ponadto skuteczne wyrażenie zgody przez inwestora lub generalnego wykonawcę nie wymaga poprzedzenia jej określonymi działaniami. Art. 647 § 2 k.c. przewiduje bowiem tylko jedną z możliwych sytuacji, w której dojść może do uzyskania zgody inwestora. Inwestor lub generalny wykonawca może jednak także wyrazić skutecznie zgodę, czerpiąc wiedzę

o niezbędnych danych z innych źródeł, jeżeli na taką wiedzę wskazują okoliczności trwającego przez dłuższy czas procesu inwestycyjnego (np. wiedza o podwykonawcy, o zakresie wykonywanych przez niego robót, udział w negocjacjach mających na celu doprowadzenie do prawidłowego rozliczenia należności powoda za dokonane roboty). Istotne jest jedynie, by zindywidualizował swoją zgodę podmiotowo i przedmiotowo, przy czym zgoda ta może być wyrażona przez inwestora lub generalnego wykonawcę wprost, ustnie lub na piśmie, lub też w sposób aktywny - przez każde zachowanie ujawniające jego zgodę w sposób dostateczny albo w sposób dorozumiany. Tak wyrażona zgoda jest jednak skuteczna jedynie wówczas, gdy inwestor lub wykonawca znał nie tylko osobę podwykonawcy, ale także wszystkie istotne postanowienia konkretnej umowy łączącej określonego podwykonawcę z wykonawcą (podwykonawcą, dalszym podwykonawcą), a szczególnie te, które decydują o wysokości wynagrodzenia podwykonawcy.

W ocenie Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie doszło do wyrażenia przez (...) S.A. w W. dorozumianej zgody na zawarcie umowy podwykonawcy (...) z dalszym podwykonawcą - powodami związanymi umową spółki cywilnej (...). Sąd Rejonowy uznał także, że pozwany miał możliwość zapoznania się z tymi postanowieniami umowy podwykonawczej zawartej w dniu 10 maja 2007 r., które ustalały wysokość wynagrodzenia dalszego podwykonawcy - powodów związanych umową spółki cywilnej (...). Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany (...) S.A. w W. jako generalny wykonawca miał świadomość, iż na terenie inwestycji w

5

C. przy wykonywaniu remontu zleconego (...), ten ostatni wykonuje go przy pomocy powodów. Świadczy o tym przede wszystkim okoliczność odbierania poszczególnych etapów prac wykonywanych przez powodów przy udziale m.in. kierownika budowy D. M. nadzorującego pracę w imieniu pozwanego. Ponadto, powodowie zgłaszali kierownikowi budowy wszelkie prace, jakie wykonywali w związku z remontem zbiorników. Wobec tych okoliczności trudno zatem jest uznać, że pozwany nie miał świadomości, iż (...) nie zlecił, a więc nie zawarł umowy z powodami na wykonanie remontu budowli. Fakt, iż pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do wykonywanego przez powodów remontu przedmiotowych zbiorników świadczy bezspornie o akceptacji dla wykonania tego zlecenia udzielonego przez (...) powodom.

Sąd Rejonowy podkreślił, że z zeznań wiceprezesa zarządu (...) S.A. w W. K. M. (k. 279-281) wynika, że pozwany za pracę na terenie inwestycji w C. zapłacił (...) w sumie około miliona złotych bez pisemnej umowy. Zaś świadek R. Z., który na budowie pełnił funkcję inżyniera budowy, zeznał, iż płatności za wykonane prace następowały w ten sposób, iż inwestor płacił na rzecz (...) S.A. w W., a ten z kolei swoim podwykonawcom - między innymi firmie (...) (k. 187-189). Ta ostatnia zaś wypłacała wynagrodzenie za wykonany remont powodom, jednakże nie w całości (k. 277-278 zeznania powoda P. B. (1)).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Rejonowy uznał, że (...) SA. w W. miał także świadomość wysokości wynagrodzenia dalszego podwykonawcy, to jest powodów, za wykonany remont zbiorników (...). Trudno bowiem oczekiwać od podmiotu, który uczestniczy w procesie inwestycyjnym, aby w sposób należyty nie dbał o sferę finansową swojej działalności. Tak więc (...) SA. w W., przekazując środki pieniężne swojemu podwykonawcy (...), w ocenie Sądu Rejonowego wiedział, iż będą one przekazywane także dalszemu podwykonawcy, czyli powodom.

W ocenie Sądu Rejonowego powód wykazał także istnienie trzeciej przesłanki odpowiedzialności pozwanego - wykonanie przez powodów remontu zbiorników (...) zgodnie z umową. Świadczą o tym przede wszystkim protokoły odbioru wykonanych robót częściowy i ostateczny oraz protokół stwierdzający wykonanie robót.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie powodowie mogli żądać bezpośrednio od (...) SA. w W. zapłaty wynagrodzenia za wykonany remont, mimo iż jest to cudzy dług (dług (...)) i dlatego powództwo co do należności głównej uwzględnił. Sąd oddalił jedynie żądanie pozwu co do kilku dni odsetek.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c, obciążając nimi pozwanego. Na wydatki składają się zwrot kosztów podróży świadków w łącznej wysokości 1 660,76 zł. Wydatkami

tymi należało obciążyć pozwanego na podstawie art. 83 § 2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się pozwany wywodząc apelację, w której zaskarżył wyrok w całości.

Apelacja wniesiona przez pozwanego, została oparta na następujących zarzutach naruszenia przepisów postępowania:

- art. 64 k.p.c. poprzez przyjęcie, że spółka cywilna posiada legitymację czynną w procesie;
- art. 479<sup>4</sup> § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 03 maja 2012 r.) poprzez dokonanie przez Sąd I instancji nieuprawnionego przekształcenia podmiotowego w procesie, polegającego na wydaniu wyroku na rzecz indywidualnie wskazanych osób fizycznych, podczas gdy powodem w sprawie jest spółka cywilna, a przekształcenia podmiotowe są niedopuszczalne w sprawach gospodarczych;
- art. 126 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż w pozwie powodowie - osoby fizyczne, mogą być określane wyłącznie poprzez wskazanie imion i nazwisk, podczas gdy przepis ten wymaga także wskazania adresów, a tego wymogu pozew nie spełnia.
- poprzez przyjęcie, że pozew podpisany przez pełnomocnika procesowego, legitymującego się pełnomocnictwem spółki cywilnej wywołuje skutki prawne, podczas gdy spółka cywilna nie ma ani zdolności prawnej, ani nie posiada legitymacji czynnej w procesie;
- przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że umowa z 10 maja 2007 r. zawarta przez spółkę cywilną (...) jest ważna, podczas gdy spółka cywilna nie ma zdolności prawnej, w związku z czym umowa ta była nieważna i nie może stanowić skutecznej podstawy roszczeń opartych o art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.;

Skarżący zarzucił także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z zebrany materiał dowodowy polegające na przyjęciu, że protokół z dnia 18 kwietnia 2007 r. potwierdzał świadomość (...) S.A., że (...) s.c jest podwykonawcą spółki (...) (co uzasadniałoby roszczenia oparte o art. 647<sup>1</sup> k.c, podczas gdy umowa (...) została podpisana dopiero 10 maja 2007 r.

Wskazując na powyższe zarzuty żądając wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie żądań pozwu w całości
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanej spółki w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

### ***Rozpoznając apelację pozwanego, Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja pozwanego jest zasadna tylko w niewielkiej części dotyczącej odsetek, jednakże z innych przyczyn, niż te w niej wskazane. Żaden z postawionych przez skarżącego zarzutów nie okazał się natomiast zasadny.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za swoje własne, z wyjątkiem stanowiska dotyczącego terminu wymagalności odsetek od zasądzonych kwot roszczenia głównego.

Odnosząc się do zarzutów wskazanych w apelacji, w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zarzutów koncentrujących się na braku legitymacji czynnej spółki cywilnej, kwestii przekształcenia podmiotowego w niniejszej sprawie oraz wydania wyroku w stosunku do strony nieoznaczonej.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 64 k.p.c. przyjmując „legitymację czynną” spółki cywilnej w niniejszej sprawie. Przede wszystkim wskazać należy, że przepis ten reguluje kwestię zdolności sądowej, a nie legitymacji czynnej. I tak, zgodnie z art. 64 § 1 k.p.c, każda osoba fizyczna i prawna ma zdolność występowania w procesie jako strona — posiada zdolność sądową. Dotyczy to także jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, w doktrynie i orzecznictwie zostało przesądzone, że spółka cywilna nie ma osobowości prawnej, nie może być również uznana za jednostkę organizacyjną określoną w art. 33<sup>1</sup> k.c. Stanowi jedynie wielostronny stosunek zobowiązaniowy łączący wspólników, ukształtowany dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego (art. 860 k.c). Ten cel jest realizowany za pomocą majątku, który jest wspólnym majątkiem wspólników (art. 863 k.c, art. 871 § 2 k.c i art. 875 § 1 k.c). Cechy tego majątku - niemożność rozporządzenia udziałem i zaspokojenia z udziału oraz niemożność podziału majątku w czasie trwania spółki - nadają mu charakter współwłasności łącznej. Spółka cywilna nie posiada także zdolności sądowej. Sąd Okręgowy w pełni podziela to stanowisko. Wskazać jednak należy, że twierdzenie pozwanego o braku „legitymacji czynnej” spółki cywilnej jest całkowicie chybione, gdyż w niniejszej sprawie powództwo wnieśli wspólnicy spółki cywilnej (...), a nie sama spółka. Wspólnicy spółki cywilnej natomiast, jako osoby fizyczne, w myśl przywołanego powyżej art. 64 § 1 k.p.c, posiadają zdolność sądową. Słusznie zatem Sąd Rejonowy wskazał, że nie było podstaw do odrzucenia pozwu z tej przyczyny i wydał wyrok zasądający na rzecz powodów — wspólników spółki cywilnej. Nie ma racji zatem skarżący twierdząc, że pierwotnie powodem była spółka cywilna, gdyż z treści samego pozwu jednoznacznie wynika, że powodami są osoby fizyczne — wspólnicy spółki cywilnej. Należy zatem uznać, że wskazanie w pozwie określenia „wspólnicy spółki cywilnej (...)” miało na

8

celu jedynie zaakcentowanie, że dochodzone roszczenie wynika z działalności gospodarczej prowadzonej przez powodów w formie spółki cywilnej.

Wobec powyższego, nie sposób było także podzielić twierdzenia strony pozwanej, jakoby Sąd I instancji dokonał, wbrew zakazowi wynikającemu z art. 479<sup>4</sup> § 2 k.p.c, przekształcenia podmiotowego powództwa, skoro pozew został wniesiony przez osoby fizyczne - wspólników spółki cywilnej (k. 2). Do przekształcenia podmiotowego nie doszło, bowiem tak jak w pozwie jako powodów wskazano osoby fizyczne - wspólników spółki cywilnej, tak samo w wyroku zasądającym roszczenie jako powodów wskazano osoby fizyczne, już bez dookreślenia „wspólnicy spółki cywilnej (...)”.

Wskazane przez skarżącego naruszenie art. 126 § 2 k.p.c. nie daje podstaw do zmiany wyroku Sądu Rejonowego. Rację ma skarżący, że w pozwie nie wskazano adresów powodów i brak ten nie został uzupełniony przed nadaniem biegu sprawie. Jednakże, brak ten mógł ewentualnie stanowić, na mocy art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c, podstawę do zawieszenia postępowania, gdyby nie można było nadać sprawie dalszego biegu. Jednakże do sytuacji takiej w niniejszej sprawie nie doszło, bowiem strona powodowa reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, który wskazał adres do doręczeń i któremu pisma były skutecznie doręczane w toku postępowania. Należy również zauważyć, że powyżej wskazany brak formalny został uzupełniony już w toku procesu przez pełnomocnika powodów, który w piśmie z dnia 24 kwietnia 2012 r. (pismo — k. 246, data stempla pocztowego k. 248) wskazał adresy powodów. Osoby te zostały zatem zindywidualizowane w sposób dostateczny, zgodny w wymaganiami przepisów postępowania. Nie może zatem być mowy o wydaniu wyroku na rzecz strony, która nie została oznaczona z godnie z wymaganiami wynikającymi z przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do uwzględnienia zarzutu dotyczącego podpisania pozwu przez osobę upoważnioną do działania nie w imieniu powodów, lecz w imieniu spółki cywilnej. Wskazać bowiem należy,

że do pozwu zostało załączone prawidłowe pełnomocnictwo procesowe dla r. pr. M. K., udzielone przez P. Ś., upoważnionego, na mocy pełnomocnictwa notarialnego z dn. 19 czerwca 2008r, Rep. (...), do działania imieniu i na rzecz wspólników spółki cywilnej, wymienionych w treści pełnomocnictwa (k. 81 - 83). Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że w przypadku wspólników spółki cywilnej zachodzi współuczestnictwo materialne jednolite. Z kolei, jak wynika z art. 87 § 1 k.p.c, pełnomocnikiem procesowym może być m. in. współuczestnik sporu, a rodzaj współuczestnictwa nie ma przy tym znaczenia. Przyjąć zatem należało, że P. Ś. po pierwsze mógł być pełnomocnikiem powodów (art. 87 § 1 k.p.c), a po drugie posiadał pełnomocnictwo procesowe od wszystkich wspólników — powodów w niniejszej sprawie (k. 82-83), będących współuczestnikami i zgodnie z treścią pełnomocnictwa notarialnego uprawniony był do udzielenia dalszego pełnomocnictwa radcy prawnemu (k. 81).

Odnosząc się zaś do kwestii ważności umowy z dnia 10 maja 2007 r. łączącej powodów z (...) wskazać należy, że zarzut nieważności tej umowy również nie zasługiwał na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego umowa ta została ważnie zawarta, bowiem jako reprezentant spółki przy podpisywaniu umowy występował P. Ś. — jej wspólnik. Zgodnie zaś z dyspozycją normy zawartej w art. 866 k.c. - w braku odmiennej umowy lub uchwały wspólników, każdy wspólnik jest umocowany do reprezentowania spółki w takich granicach, w jakich jest uprawniony do prowadzenia jej spraw.

Jak słusznie podkreśla się w doktrynie, istota reprezentowania w spółce cywilnej wyraża się w tym, że wspólnik występuje wobec osób trzecich w imieniu wszystkich wspólników łącznie (a więc również w swoim własnym jako jednego z nich). Przez pojęcie reprezentowania spółki, o którym mowa w art. 866 k.c, należy rozumieć przede wszystkim składanie i przyjmowanie oświadczeń woli, ale również dokonywanie innych czynności z zakresu prawa cywilnego, polegających na ujawnieniu stanowiska spółki (wspólników) na zewnątrz - wobec osób trzecich, w szczególności oświadczeń wiedzy czy zawiadomień (tak K. Kopaczyńska - Piecziak [w:] A. Kidyba (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, K. Kopaczyńska-Piecziak, G. Kozieł, E. Niezbecka, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, WoltersKulwer 2010 r.).

W świetle art. 866 k.c. zasadą jest, że każdy wspólnik jest umocowany do reprezentowania spółki. Wynika to bowiem z istoty spółki cywilnej, w której każdy ze wspólników zobowiązany jest do współdziałania dla realizacji wspólnego celu, a także z faktu braku osobowości prawnej, a tym samym organów, do których należałaby reprezentacja spółki. Reprezentowanie spółki oznacza w istocie działanie w imieniu wszystkich wspólników, traktowanych jako pewna „całość”. W związku z tym w ramach reprezentowania spółki wspólnik działa też we własnym imieniu (por. S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 823). Jednakże skutki prawne czynności podejmowanych w zakresie reprezentowania spółki powstają po stronie wszystkich wspólników łącznie. Nabyte prawa wchodzi w skład majątku wspólnego, zaś zaciągnięte zobowiązania są wspólnymi zobowiązaniami wszystkich wspólników, za które odpowiadają solidarnie (art. 864 k.c).

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że P. Ś., składając oświadczenie woli polegające na zawarciu umowy z (...) dokonał czynności prawnej w imieniu wszystkich wspólników, także w swoim własnym. Ponadto P. Ś. podpisujący umowę dysponował pełnomocnictwem od pozostałych wspólników i nie przekroczył zakresu umocowania z niego wynikającego. Niezależnie zatem od treści art. 866 k.c. P. Ś. był umocowany do reprezentowania wszystkich wspólników spółki cywilnej (...) s.c i umowa przez niego zawarta była umową ważną rodzącą skutki prawne dla wszystkich wspólników spółki cywilnej, których reprezentował na podstawie pełnomocnictwa. Nie sposób zatem było uznać, że umowa z dnia 10 maja 2007 r. była nieważna, gdyż jako jej stroną wskazano (...) s.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, za nietrafny należało również uznać zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z zebrany materiałem dowodowym polegającym na przyjęciu, że protokół z dnia 18 kwietnia 2007 r. potwierdzał świadomość (...) S.A., że powodowie byli podwykonawcami (...). Wbrew stanowisku skarżącego to, że protokół z dnia 18 kwietnia 2007 r. sporządzony został przez zawarciem umowy pomiędzy podwykonawcą a dalszym podwykonawcą (10 maja 2007 r.) nie przesądza o tym, że generalny wykonawca (...) S.A. nie został uprzedzony o zleceniu części prac podwykonawcy - powodom. Okoliczność ta nie świadczy także o tym, że zgoda udzielona została wadliwie. Przeciwnie, skoro (...) S.A. zaakceptował powodów jako podwykonawcę już w protokole z dnia 18 kwietnia 2007 r., to znaczy,

że umowa z dnia 10 maja 2007 r., jako późniejsza zawarta została za zgodą pozwanego udzieloną jeszcze przed jej zawarciem, a wyrażającą się zaakceptowaniem zgłoszonych przez kierownika budowy — D. M. podwykonawców.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, że generalny wykonawca (...) SA. (pозwany w niniejszej sprawie) wyraził zgodę na wykonanie części prac zleconych pierwotnie (...) sp. z o.o. przez powodów działających w formie spółki cywilnej. Zgoda ta udzielona została w sposób dorozumiany. Dopuszczalność udzielenia zgody, o której mowa w art. 647<sup>(1)</sup> § 2 k.c. w sposób dorozumiany spotkała się z jednoznaczną aprobatą w orzecznictwie. Na uwagę zasługuje tu pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 sierpnia 2012 r. (sygn. akt I ACa 134/12, niepubl.), gdzie wskazano, że zgoda inwestora, o której mówi art. 647<sup>(1)</sup> § 2 zd. 1 k.c. „może powstać udzieloną przez, inwestora w sposób bierny (milczący), co reguluje art. 647' § 2 %d. 2 k.c. lub czynny. W tym drugim wypadku, zgodnie z regułą wynikającą z art. 60 k.c. wola inwestora może powstać wyrażona przez, każde Rachowanie, który ujawnia ją w sposób dostateczny, w tym również w sposób dorozumiany. W tej drugiej sytuacji nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi ani umowy podwykonawcą, czy też projektu, ani odpowiedniej części dokumentacji. Inwestor nie musi znać treści całej umowy (jej projektu), wystarczająca jest bowiem znajomość tych elementów, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora podwykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy. Elementami tymi są przede wszystkim zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenie, w szczególności sposób jego ustalenia, czy sposób dochodzenia. Podkreślenia wymaga, że chodzi o stworzenie inwestorowi możliwości zapoznania się z ww. istotnymi postanowieniami umownymi, przy czym może to nastąpić zarówno przed zawarciem umowy, jak i po zawarciu takiej umowy”.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie zgoda generalnego wykonawcy była niewątpliwa, bowiem pracownicy firmy sprawującej funkcję kierownika budowy — D. M. i R. Z. wiedzieli o tym, że powodowie wykonują prace, znali ich zakres i w pełni taką sytuację akceptowali. Okoliczność tę potwierdzają zeznania świadków D. M. (k. 225 -227) i R. Z., a także strony powodowej — Z. T. (k.276 — 279). Fakt

wykonywania przez powodów prac w toku wykonywania remontu instalacji potwierdził również przesłuchany w charakterze strony wiceprezes pozwanej spółki.

Prace wykonywane przez powodów na zlecenie (...) stanowiły najistotniejszą część prowadzonego remontu, obejmowały one bowiem remont mechaniczny zbiorników magazynowych (...). Nie sposób zatem przyjąć, że generalny wykonawca, którym był (...) SA. nie zdawał sobie sprawy kto w istocie prowadzi prace w tym zakresie — podwykonawca z którym zawarł umowę (...), czy też dalszy podwykonawca (powodowie). Wiedzę pozwanego co do przedmiotu i zakresu wykonywanych przez powodów prac potwierdza ponadto fakt stałego nadzoru nad pracami powodów i koordynowania tych prac przez Biuro (...), tj. firmę która bezpośrednio z ramienia pozwanego kierowała pracami na budowie. Pracownicy tej firmy (...), pełniący de facto funkcje kierownika budowy wiedzieli o zakresie i rozmiarze prac wykonywanych przez powodów bowiem wszelkie uzgodnienia i czynności nadzorcze odbywały się bezpośrednio z udziałem powodów. Co prawda powodowie wykonywali prace na zlecenie bezpośrednio inwestora, pozwanego (...) SA. oraz podwykonawcy (...), jednak co wynika z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prace wykonywane bezpośrednio na zlecenie inwestora i (...) S.A. były pracami niejako dodatkowymi, uzupełniającymi i pomocniczymi dla zasadniczych prac wykonywanych przez powodów na zlecenie (...).

Niewątpliwie zatem pozwany jako generalny wykonawca miał świadomość wykonywania prac zleconych pierwotnie (...) przez powodów. Prace te były na tyle charakterystyczne, dające się łatwo wyodrębnić, że nie powodowały wątpliwości kto je wykonał. Co do zapoznania się przez pozwanego z pozostałymi warunkami łączącej powodów z (...) umowy, w tym wysokością uzgodnionego wynagrodzenia to należy zgodzić się z przywołanym wyżej poglądem, że wystarczające jest tu samo stworzenie możliwości zapoznania się z tymi warunkami. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło zaś wątpliwości, że pozwany miał możliwość zapoznania się z tymi warunkami, nie wykazał jednak choćby odrobiny aktywności i zainteresowania w tym zakresie.

Szczególnego podkreślenia wymaga przy tym, że w trakcie realizacji inwestycji (...) SA. w żaden sposób nie zareagował na to, że prace zlecone (...) wykonuje inny podmiot, tj. powodowie. Brak reakcji jest tym bardziej dziwny, że (...) SA. musiał posiadać wiedzę (o czym wyżej była mowa), że kluczowe dla przeprowadzenia całego remontu roboty wykonuje inny podmiot, niż ten z którym zawarta została umowa. Bierności tej nie sposób wytłumaczyć w inny sposób jak akceptacją dla tego, że prace zlecone (...) wykonane zostaną przez powodów na warunkach uzgodnionych przez te podmioty w umowie z dnia 10 maja 2007 r. W innej sytuacji trudno sobie wyobrazić sytuację, że racjonalnie i starannie działający przedsiębiorca (art. 355 § 2 k.c.)

tolerował będzie obecność na budowie i wykonywanie prac przez osoby, z którymi nie łączył go żaden stosunek prawny.

Powyższe dodatkowo potwierdza prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji, że pozwany wraził zgodę, od której uzależniona jest jego solidarna odpowiedzialność przewidziana w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Należy również zaakceptować stanowisko Sądu pierwszej instancji, że dla przyjęcia odpowiedzialności generalnego wykonawcy na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. za zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy (czy dalszego podwykonawcy), wystarczające jest wykazanie zawarcia w formie pisemnej umowy podwykonawcy, który nie uzyskał bezpośrednio zapłaty od swojego kontrahenta, z tym właśnie bezpośrednim kontrahentem (w niniejszej sprawie – pisemnej umowy między podwykonawcą - (...) a dalszym podwykonawcą - powodami). Zatem za zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane obok wykonawcy (generalnego wykonawcy) i inwestora będzie ponosił odpowiedzialność również podmiot, który bezpośrednio zawierał umowę z podwykonawcą, który nie uzyskał zapłaty. Jeśli więc bezpośrednio umowę z podwykonawcą zawierał inny podwykonawca, a zatem mamy do czynienia z „łańcuchem” zawieranych umów o roboty budowlane (o wykonanie remontu budowli) między podwykonawcami i dalszymi podwykonawcami, wówczas na podwykonawcy (w niniejszej sprawie na powodach) nie spoczywa ciężar wykazywania, że wszystkie umowy w toku realizacji inwestycji tworzące „łańcuch” podwykonawców zawarte zostały w formie pisemnej, przy dużych inwestycjach byłoby to w zasadzie niemożliwe. Wymagane jest jedynie wykazanie zawarcia umowy w formie pisemnej pomiędzy podwykonawcą domagającym się zapłaty wynagrodzenia, a jego bezpośrednim kontrahentem - w niniejszej sprawie (...).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, że (...), z którym umowę zawarli powodowie był podwykonawcą generalnego wykonawcy - (...) S.A. (pозwanego w niniejszej sprawie). Pozwany nie kwestionował przy tym faktu, że (...) był jego podwykonawcą i związany był umową, której przedmiotem było wykonanie prac na przedmiotowej budowie. Dodatkowo fakt posiadania przez (...) przymiotu podwykonawcy potwierdził zeznający w charakterze strony wiceprezes pozwanej spółki, który przyznał, że na rzecz (...) wypłacone zostało znaczne wynagrodzenie, co w ocenie Sądu Okręgowego nie miałooby podstaw gdyby (...) nie był podwykonawcą pozwanego (...) S.A. Reasumując brak w aktach zawartej w formie pisemnej umowy pomiędzy (...) SA. i (...) nie może przekreślać trafnych ustaleń Sądu pierwszej instancji, że spółki te związane były ważną umową, na podstawie której (...) był podwykonawcą (...) SA. w zakresie prac wykonanych przez powodów.

Z uwagi na powyższe należało przyjąć, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności generalnego wykonawcy – pozwanego za zapłatę wynagrodzenia powodom, zgodnie z zasadą wskazaną w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy, uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu co do należności głównej .

Inaczej należało ocenić trafność rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji (i to mimo braku zarzutów w tym zakresie), co do terminu od którego powodowi przysługiwały odsetki ustawowe od zasądzonej na jego rzecz należności głównej. Z art. 647 k.c. nie wynika, aby generalny wykonawca oraz podwykonawca, ponosili odpowiedzialność solidarną wobec dalszego podwykonawcy za należności uboczne, w takim samym zakresie jak podmiot zobowiązany do tego z umowy. Wniosku takiego nie można wysnuć z literalnego brzmienia powyższej regulacji, a mając na uwadze, dolegliwy i wyjątkowy charakter wprowadzonej ustawą odpowiedzialności solidarnej inwestora i wykonawcy, nie ma jakichkolwiek podstaw do stosowania w tym zakresie wykładni rozszerzającej. Przyjęcie tego poglądu nie koliduje

w jakimkolwiek zakresie z istoty solidarności, gdyż zgodnie z wolą ustawodawcy zleceniodawca strony powodowej oraz inwestor i generalny wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność, która zgodnie z art. 366 k.c. uprawnia wierzyciela do żądania świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, przy czym odnosi się ona wyłącznie do należnego podwykonawcy wynagrodzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2012 r., sygn. akt IV CSK 91/12, niepubl. oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 1 października 2012 r., sygn. akt I ACa 924/12, niepubl).

Odnosząc się zatem do kwestii należności odsetkowych, Sąd Okręgowy uznał, iż zastosowanie znajdzie w tym przypadku art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania (a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powodowie wezwali pozwaną spółkę do zapłaty należnego im wynagrodzenia pismem z dnia 13 stycznia 2010 r. doręczonym w tego samego dnia (k. 6 -7). Będące przedmiotem niniejszego postępowania wynagrodzenie stało się zatem wymagalna w stosunku do pozwanej spółki dnia następnego po doręczeniu wezwania, tj. 14 stycznia 2010 r. Od tego też dnia pozwana spółka pozostawała zatem w opóźnieniu z zapłatą zasadzonej należności głównej i od tej daty, po myśli art. 481 § 1 k.c, należą się powodom odsetki ustawowe.

Dlatego Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach i zasądził odsetki ustawowe od dnia 14 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie co do odsetek.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. W myśl tego przepisu sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. W niniejszej sprawie apelacja pozwanej spółki uwzględniona została jedynie co do części odsetek od zasądzonej należności

#### **14**

głównej. Zdaniem Sądu zasadnym jest zatem obciążenie pozwanej spółki całością kosztów postępowania apelacyjnego.

Koszty te sprowadzają się do wynagrodzenia pełnomocnika powodów ustalonego od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt 6) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) w kwocie 1 800 zł uwzględniając okoliczność, iż pełnomocnik powodów prowadził sprawę przed Sądem pierwszej instancji (tj. 50% stawki).